

# Rozważania: Wielka Środa

Rozważanie na Wielką Środę.  
Proponowane tematy to: Judasz był apostołem wybranym przez Jezusa; Miłosierdzie Boże jest większe od naszej słabości; Nadzieja jest tą cnotą, która skłania nas do powrotu do Boga.

- Judasz był apostołem  
wybranym przez Jezusa;
- Miłosierdzie Boże jest większe  
od naszej słabości;
- Nadzieja jest tą cnotą, która  
skłania nas do powrotu do  
Boga.

JEDEN Z DWUNASTU, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: „Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam?” A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać (Mt 26, 14-16). Tradycyjnie w Wielką Środę Kościół wspomina zdradę Judasza. Jakże odległe w duszy tego apostoła, który przygotowywał się do zdrady Jezusa, są pierwsze spotkania z Tym, którego uważał za Mesjasza! Judasz Iskariota został osobiście wybrany przez Chrystusa. Mógłby być tak samo szczęśliwy jak inni z Jezusem i stać się jednym z filarów Kościoła. Jednak zdecydował się sprzedać, za cenę niewolnika, Tego, który dał mu wszystko. Bóg nie chciał, aby Pismo Święte przemilczało tę rzeczywistość.

Tragiczny finał ma miejsce podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy Jezusa

ogarnia udręka zbliżającej się męki i ból serca z powodu opuszczenia przez najbliższych. Gdy byli przy stole, powiedział: *Zaprawdę powiadam wam, jeden z was Mnie zdradzi* (Mt 26, 21). Pozostałych jedenastu apostołów, ze zdziwieniem i prostotą pytają: *Chyba nie ja, Panie? On zaś odpowiedział: Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził. Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, rzekł: Czy nie ja, Rabbi? Odpowiedział mu: Tak jest, ty* (Mt 26, 22-25).

Nie wiemy, czy Judasz kiedykolwiek jeszcze spojrzał w oczy Jezusa. W nich odkryłby, że nie było w nich urazy ani gniewu. Chrystus, jego przyjaciel, wciąż patrzył na niego z tą samą gorliwością z jaką kilka lat

wcześniej powołał go na apostoła, by był z nim. „Co możemy zrobić przed Bogiem, który służył nam, dopóki nie doświadczyliśmy zdrady i opuszczenia? Nie możemy zdradzić tego, do czego zostaliśmy stworzeni, nie możemy porzucić tego, co naprawdę ważne. Jesteśmy na świecie, aby kochać Jego i innych. Reszta przemija, pozostaje miłość”[1].

---

ZDRADA JUDASZA nie była jednak chwilowym szaleństwem, lecz prawdopodobnie konsekwencją następstwa niezadowolenia. W Ewangelii według św. Jana znajdujemy znamieny epizod: krytykę, na kilka dni przed Paschą, rozrzutności Marii z Betanii, która namaściła Jezusa perfumami. Judasz ośmiela się krytykować pośrednio, z altruistycznym uzasadnieniem,

zachowanie tej kobiety, ale  
*powiedział to - jak mówi nam Pismo -  
nie dlatego, że troszczył się o ubogich,  
lecz dlatego, że był złodziejem i mając  
sakiewkę, brał, co do niej włożono" (J  
12, 6).*

Jednak ani to przewinienie, ani  
żadna słabość nie jest wystarczająco  
silna, aby pokonać Boga, który  
nieustannie wzywa każdego  
człowieka i który zawsze czeka na  
nasz powrót. Św. Josemaría widział  
w Bożym sposobie bycia, tak pełnym  
miłosierdzia, naszą prawdziwą  
zbroję: „Nas wszystkich dotyczą  
nieszczęścia. Jednak nasze  
nieszczęścia nie powinny nigdy  
prowadzić nas do lekceważenia  
Bożego wezwania, ale raczej do  
przyjęcia tego wezwania, do  
umieszczenia siebie w tej Boskiej  
dobroci, tak jak starożytni  
wojownicy chodzili w swojej  
zbroi”[2].

Augustyn zaleca nam pokorną postawę ciągłego błagania Pana, jako najlepszy sposób, by stawić czoła naszej kruchości; odnosząc się konkretnie do Judasza Iskarioty, mówi: „Gdyby modlił się w imię Chrystusa, prosiłby o przebaczenie; gdyby prosił o przebaczenie, miałby nadzieję; gdyby miał nadzieję, miałby nadzieję na miłosierdzie”[3] i nie skończyłby tak, jak wskazuje Pismo (por. Mt 27, 5). Pan nie chciał, aby Judasz zginął, tak jak nie chce, aby ktokolwiek zginął. Nawet podczas własnego aresztowania próbuje go skłonić do refleksji, nazywając go „przyjacielem” i przyjmując pocałunek ucznia. Być może Chrystus, nawet gdy był już na krzyżu, czekał na powrót swojego apostoła, aby mu przebaczyć, tak jak to zrobił ze skruszonym łotrem.

---

RÓWNIEŻ Piotr, w tę noc zdrady, trzykrotnie zapiera się Pana. Ten, który miał być fundamentem Kościoła zapłakał nad swoim grzechem łzami miłości; Judaszowi zaś zabrakło pokory by powrócić do swego Pana i uznać swój grzech. Piotr trzymał się mocno nadziei, podczas gdy Iskariota stracił nadzieję, nie ufając w miłosierdzie Pana.

Św. Josemaría, komentując ten fragment Ewangelii, powiedział: „Zobaczcie, jak wielka jest cnota nadziei! Tak bardzo żałował popełnionej zbrodni, że wziął pieniądze, cenę za swoją zdradę, i rzucił je w twarz tym, którzy mu je dali w nagrodę za zdradę. Ale... zabrakło mu nadziei, która jest cnotą konieczną do powrotu do Boga. Gdyby miał nadzieję, nadal mógłby być wielkim apostołem. W każdym razie nie wiemy, co działo się w sercu tego człowieka, ani czy w ostatniej

chwili odpowiedział na Bożą łaskę. Tylko Pan wie, co działo się w tym sercu w jego ostatnich chwilach. Więc nigdy nie rozpaczaj, nawet jeśli zrobiłeś najgłupszą rzecz. Trzeba tylko mówić, pokutować, dać się prowadzić za rękę, a wszystko będzie dobrze”[4].

To jest coś, czego możemy się nauczyć z dzisiejszej Ewangelii: niezależnie od tego jak wielkie są nasze przewinienia, miłosierdzie Boga jest zawsze większe. Wszystko ma swoje lekarstwo, jeśli tylko zwrócimy się do Pana i otworzymy nasze serca na łaskę, aby Chrystus mógł uleczyć nasze rany. „Strach i wstyd, które nie pozwalają nam być szczerymi, są największymi wrogami wytrwałości. Jesteśmy ulepieni z gliny, ale jeśli mówimy o naszych upadkach, glina nabiera mocy spiżu”[5]. Tę siłę osiągnęła pokora św. Piotra, skały Kościoła, i o nią



prosimy Jezusa przez Maryję, Jego Matkę, a także naszą Matkę.

---

[1] Franciszek, *Homilia*, 5 kwietnia 2020 r.

[2] Św. Josemaría, *List 2*, nr 47a.

[3] Św. Augustyn, *Komentarz do Psalmu 108*, nr 9.

[4] Św. Josemaría, *Notatki z nauczania*, 8 grudnia 1968 r.

[5] Św. Josemaría, *List 2*, nr 41a.

---